

I Księga Samuela

Rozdział 13

1. Saul miał... lat, gdy został królem, a dwa lata panował nad Izraelem. 2. Saul wybrał sobie trzy tysiące ludzi z Izraelitów. Dwa tysiące pozostało przy Saulu w Mikmas i na wzgórzu Betel, tysiąc zaś przy Jonatanie w Gibe'a Beniamina, a resztę wojska rozpuścił do domów. 3. Jonatan pobił załogę filistyńską, która była w Geba. Usłyszeli to Filistyni. Saul oznajmił o tym głosem trąby w całym kraju, mówiąc: Niech usłyszają o tym Hebrajczycy! 4. Wszyscy Izraelici usłyszeli to, co mówiono: Saul pobił załogę filistyńską, a Izrael z tego powodu znienawidzony został przez Filistynów. Zwołano lud, aby wyruszył za Saulem do Gilgal. 5. Również i Filistyni zgromadzili się do walki przeciw Izraelowi: trzy tysiące rydwanów i sześć tysięcy konnicy, piechoty zaś było tak wiele, jak piasku nad brzegiem morza. Przybywszy, rozłożyli obóz w Mikmas, po wschodniej stronie Bet-Awen. 6. Kiedy Izraelici spostrzegli, że są w niebezpieczeństwie, jako że gromada podeszła już blisko, schowali się w jaskiniach, rozpadlinach, skałach, dołach i cysternach. 7. Hebrajczycy tymczasem przeprawili się przez Jordan do ziemi Gada i Gileadu. A Saul nadal był w Gilgal, cały zaś lud szedł za nim strwożony. 8. Siedem dni czekał, stosownie do terminu podanego przez Samuela. Samuel nie przychodził jednak do Gilgal, dlatego odchodził lud od Saula. 9. Wtedy Saul rzekł: Przygotujcie mi całopalenie i ofiarę biesiadną. I złożył całopalenie. 10. Zaledwie skończył składać całopalenie, przybył Samuel. Saul wyszedł mu naprzeciw, aby go pozdrowić. 11. Rzekł Samuel: Cóż uczyniłeś? Odpowiedział Saul: Ponieważ widziałem, że lud ode mnie odchodzi, a ty nie przybywasz w oznaczonym czasie, gdy tymczasem Filistyni gromadzą się w Mikmas, 12. powiedziałem sobie: Filistyni zejdą do mnie do Gilgal, a ja nie zjednałem sobie Pana! Przewyciężyłem się więc i złożyłem całopalenie. 13. I rzekł Samuel do Saula: Popełniłeś błąd. Gdybyś zachował przykazanie Pana, Boga twego, które ci nałożył, niechybnie umocniłby Pan twoje panowanie nad Izraelem na wieki. 14. A teraz panowanie twoje nie ostoi się. Pan wyszukał sobie człowieka według swego serca: ustanowił go Pan wodzem swego ludu, nie zachowałeś bowiem tego, co Pan ci polecił. 15. Samuel wstał i wyszedł z Gilgal, by pójść swoją drogą. A pozostały lud poszedł za Saulem naprzeciw wojownikom i przybył z Gilgal do Gibe'a Beniamina. Saul dokonał przeglądu ludu, znajdującego się przy nim w liczbie około sześciuset ludzi. 16. Saul, syn jego, Jonatan, i lud, który się przy nim znajdował, zostali w Gibe'a Beniamina, Filistyni zaś obozowali w Mikmas. 17. Z obozu filistyńskiego wyruszył oddział niszczycielski w liczbie trzech hufców. Jeden hufiec udał się w drogę do Ofra, do ziemi Szual. 18. Inny zaś hufiec skierował się w drogę do Bet-Choron, jeszcze inny hufiec poszedł drogą ku granicy biegnącej nad doliną Seboim w kierunku pustyni. 19. W całej ziemi izraelskiej nie było [wtedy] żadnego kowala, dlatego że Filistyni mówili: Niech Hebrajczycy nie sporządzają sobie mieczów i włóczni! 20. Wszyscy Izraelici chodzili do Filistynów ostrzyć swoje lemiesze, topory, siekiery lub motyki. 21. Potem płacili za ostrzenie lemieszy i toporów dwie trzecie sykla, a jedną trzecią sykla za siekiere lub

motykę. **22.** Tak się więc stało, że w czasie wojny nikt z ludzi, którzy byli z Saulem i Jonatanem, nie miał ani miecza, ani włóczni; mieli je tylko Saul i syn jego, Jonatan. **23.** Straże filistyńskie wyruszyły ku wąwozowi koło Mikmas.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.